Księga Izajasza

Rozdział 30

**1**. Biada synom odpornym, mówi Pan, którzy czynią radę, ale nie ze mnie, i nakrywają ją nakryciem, ale nie z ducha mojego, aby przyczyniali grzechu do grzechu. **2**. Którzy chodzą a zstępują do Egiptu, nie radząc się ust moich, aby się zmocnili mocą Faraonową, i ukryli się w cieniu Egipskim. **3**. Bo moc Faraonowa będzie wam ku zawstydzeniu, a ucieczka do cieniu Egipskiego ku pohańbieniu. **4**. Przeto, że byli w Soan książęta jego, a posłowie jego do Chanes chodzili. **5**. Wszystkich do hańby przywiedzie przez lud, który im nie będzie ku dogodzie, ani ku pomocy, ani ku pożytkowi, ale tylko ku zelżywości i ku hańbie. **6**. Brzemię odniosą na bydlętach południowych do ziemi ucisku i utrapienia,(skąd pochodzi lew i szcznię lwie, żmija i smok ognisty latający;) odniosą mówię na grzbietach bydlątek bogactwa swoje, i na garbie wielbłądów skarby swoje, do ludu, który im nic nie pomoże; **7**. Bo Egipczanie daremno i próżno pomagać będą. Dlatego to ogłaszam, że ich moc jest, siedzieć w pokoju. **8**. Terazże idź, napisz to na tablicy przed oczyma ich, a na księgach to wyrysuj, aby to trwało do dnia ostatniego, i aż na wieki wieków: **9**. Że ten lud jest odporny, synowie kłamliwi, synowie, którzy nie chcą słuchać zakonu Pańskiego. **10**. Którzy mówią widzącym: Nie miewajcie widzenia; a prorokom: Nie prorokujcie nam, co prawego jest; mówcie nam rzeczy przyjemne, prorokujcie oszukanie; **11**. Ustąpcie z drogi, zejdźcie z ścieszki; niech będzie daleki od oblicza naszego Święty Izraelski. **12**. Przetoż tak mówi Święty Izraelski: Iż gardzicie tem słowem, a ufacie w potwarzy i w przewrotności, i spolegacie na niej: **13**. Dlatego wam ta nieprawość będzie jako mur przerwany upadający, i jako wydęcie na murze wysokim, którego bywa nagłe i prędkie obalenie; **14**. I pokruszy ją, jako się kruszy stłuczone naczynie garncarskie; a tak mu nie sfolguje, iż się nie znajdzie po stłuczeniu jego i skorupa, którąby mógł nabrać ognia z ogniska, albo naczerpać wody z kałuży. **15**. Albowiem tak mówi panujący Pan, Święty, Izraelski: Jeźli się nawrócicie i uspokoicie się, zachowani będziecie; w milczeniu i w nadziei będzie moc wasza. Ale nie chcecie; **16**. Owszem mówicie: Nie tak, ale na koniach ucieczemy; przetoż uciekać będziecie. Na prędkich koniach ujedziemy; ale prędsi będą ci, którzy was gonić będą. **17**. Tysiąc ich uciecze przed okrzyknieniem jednego, a przed okrzyknieniem pięciu wszyscy ucieczecie, aż zostaniecie jako maszt na wierzchu góry, a jako chorągiew na pagórku. **18**. A dlategoć Pan czekać będzie, aby się zmiłował nad wami, i dlatego się wywyższy, aby się zlitował nad wami; albowiem Pan jest Bogie sądu; błogosławieni wszyscy, którzy nań oczekują. **19**. Bo lud na Syonie i w Jeruzalemie będzie mieszkać; płakać więcej nie będziesz. Zapewne zlituje się nad tobą na głos wołania twego (Pan), a skoro usłyszy, ozwieć się. **20**. A choć wam Pan da chleb utrapienia, i wodę ucisku, jednak nie odlecą więcej od ciebie nauczyciele twoi, ale oczy twoje patrzać będą na nauczycieli twoich; **21**. I uszy twoje usłyszą słowo z tyłu do ciebie mówiącego: Tać jest droga, chodźcie po niej, lubbyście się w prawo albo w lewo udali. **22**. Tedy zarzucicie okrycie srebrnych swoich bałwanów rytych, i odzienie złotych swoich bałwanów odlewanych; rozproszysz je jako plugastwo niewiasty przyrodzoną niemoc cierpiącej, a rzeczesz im: Precz stąd. **23**. Da Bóg i deszcz na siewy twoje, któremibyś posiał ziemię, a chleb z urodzaju ziemi będzie syty i obfity; dnia onego paść się będą i bydła twoje na pastwisku szerokiem. **24**. Woły także i osły sprawujące ziemię, pastwę czystą jeść będą, która opałką i łopatą wywiana bywa. **25**. I będą na każdej górze wysokiej, i na każdym pagórku wyniosłym strumienie i potoki wód w dzień porażki wielkiej, gdy wieże upadną. **26**. Światłość też miesiąca będzie jako światłość słoneczna; a światłość słoneczna będzie w siedmiornasób, jako światłość siedmiu dni, dnia, którego zawiąże Pan złamanie ludu swego, a ranę zbicia jego uleczy. **27**. Oto imię Pańskie przychodzi z daleka, zapaliła się popędliwość jego, i ciężka jest ku znoszeniu; wargi jego pełne są gniewu, a język jego jako ogień pożerający. **28**. A duch jego jest jako rzeka wylewająca, która aż do gardła sięga, aby przewiewał narody, ażby się wniwecz obróciły, a wędzidłem kiełznał czeluści narodów. **29**. Tedy zaśpiewacie, jako gdy się w nocy obchodzi uroczyste święto, a rozweselicie się w sercu jako ten, który idzie z piszczałką, idąc na górę Pańską, do skały Izraelskiej; **30**. Gdy da usłyszeć Pan wielmożność głosu swego, i wyciągnione ramię swoje okaże w popędliwości gniewu swojego, i w płomieniu ognia pożerającego z rozproszeniem, z gwałtownym dżdżem, i z gradem kamiennym. **31**. Bo od głosu Pańskiego starty będzie Assyryjczyk, który innym kijem bijał. **32**. I stanie się, że na samym każde uderzenie kijowe, którem go Pan uderzy, znaczne będzie, gdy z bębnami i z lutniami, i z bitwą wesołą walczyć będzie przeciwko niemu. **33**. Albowiem dawno już jest nagotowane piekło, i dla samego króla nagotowane jest; które głębokie i szerokie uczynił, podniaty jego ognia i drew siła jest; poddymanie Pańskie jako rzeka siarczana zapala je.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.